

Najlepsi gospodarze AgroLigi Monika i Piotr Wójcikowie

data aktualizacji: 2020.10.08 autor: Justyna Napierała



Monika i Piotr Wójcikowie z synem Norbertem i pierwszą nagrodą w mazowieckiej AgroLidze, teraz przed nimi finał krajowy, przypomina pan Piotr. (Justyna Napierała)

Monika i Piotr Wójcikowie to zwycięzcy mazowieckiej odsłony konkursu AgroLiga 2020. Pani Monika pochodzi z Marianowa w gminie Biała Rawska, pan Piotr z miejscowości Nowe Poręby, w gminie Mszczonów. Na stałe osiedli w Osuchowie, uprawiają także grunty w Tunikach, na terenie Białej Rawskiej, gdzie mają plantację choinek. Gospodarstwo to mądry biznes, właściciele stosują ekologiczne rozwiązania, w zeszłym roku zainstalowali panele fotowoltaiczne. Planują też uruchomić system odzysku wody, by ani kropla się nie marnowała, a była ponownie wykorzystywana na przykład do podlewania roślin.

Sukces ich gospodarstwa to sukces rodziny. Wspierają się wzajemnie, w pracy pomagają im też dzieci Norbert i Kamila.

- Mój mąż wczoraj powiedział mi, że zwycięstwo w AgroLidze to było jego wielkie marzenie - mówi pani Monika. Spełniło się.

To wynik ich solidnej pracy. Dziś mają blisko 40 hektarów gruntów i zamierzają dokupić kolejne działki, by rozwijać swoją plantację.

Zaczął się od thui. Był rok 2004. Wtedy zaczęli myśleć o przyszłości związanej z rolnictwem, ogrodnictwem, szkółkarstwem. Pobudowali dom, bardzo przydała się działka, ponad sześć hektarów, którą dostali od rodziców. I tak się zaczęło. Choć na początku pani Monika z zawodu ekonomistka i pracownik banku chciała przenieść się do miasta. Dziś jednak mówi, że wsi nie zamieniłaby za żadne skarby świata.

- To mój skrawek ziemi i nieba - mówi z uśmiechem.

- To żona mnie motywuje, ona ma marzenia, ja plany - dodaje pan Piotr w rozmowie z „Głosem”.

Ogrodnictwa uczyli się sami, w praktyce. Dziś są rozpoznawalni, a pierwsza nagroda na Mazowszu w AgroLidze jest tego ukoronowaniem.

W sumie do konkursu stanęło 12 mazowieckich gospodarstw.

- Teraz przed nami finał ogólnopolski - przypomina pan Piotr.

AgroLiga nagradza najlepszych gospodarzy, przedsiębiorców rolnych, to konkurs Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Państwo Wójcikowie dziś mają duży park roślin, krzewów, drzewek, kwiatów.

Sami je szczepią, najnowsze okazy przywożą z Holandii. Są solidnymi dostawcami, dlatego mają klientów w całej Europie. Asortyment jest bardzo szeroki. Dużym zainteresowaniem cieszy się thuja, w tym roku wsadzili jej do gruntu 250 tys. sztuk, do tego młode odmiany około 800 tys. sztuk. Od dwóch lat produkują także sadzonki borówki.

- Polska będzie światowym potentatem borówki - szacuje Piotr Wójcik.

W gospodarstwie wyhodowali 100 tys. borówki, w przyszłym roku planują zwiększyć do 300 tys. sztuk.

Mają drzewa alejowe, liściaste, kwiaty: azalie, hortensje, rododendrony hibiskusy. Sprzedają głównie hurtowo.

Mają wsparcie w dzieciach. Syn Norbert przyznaje, że bardzo lubi pracę u rodziców.

- Realizuję się doradzając klientom, mam w tym dużo radości, studiuje szkółkarstwo - mówi.

Córka Kamila w przyszłości chce projektować ogrody.

Gospodarstwo rozwija się dzięki ciężkiej i solidnej pracy właścicieli i ich pasji do tego zawodu. W tym roku zamierzają zwiększyć park maszynowy i powiększyć asortyment.

O czym marzą?

O odpoczynku. - Marzymy by wyjechać do Dubaju na urlop - dodaje na koniec naszego spotkania Monika Wójcik.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/37101-najlepsi-gospodarze-agroligi-monika-i-piotr-wojcikowie>